

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Września r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 15 września:

CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 31 sierpnia, o godzinie 10tej zrana, w pożądanym stanie zdrowia, przejeżdżał przez *Podolsk*, a o 3ciej z południa przybył do *Serpuchowa*, zkąd nazajutrz z rana o 9tej godzinie udał się do *Tuły*.

Panna *Helena Winzingerode*, córka zmarłego generała jazdy, *Barona Winzingerode*, została mianowana Panną honorową Najjaśniejszych Cesarzowych.

Hrabia *Emmanuel Tolstoy* i Hrabia *Alexander Borg*, należący do ministerium stosunków zewnętrznych, są mianowani kamerjunkturami dworu.

Baron Campenhausen, radca tajny, kontroler państwa, umarł d. 11 t. m., ze skutkow upadnienia z pojazdu.

Przez najwyższe ukazy Jego CESARSKIEJ Mości do Rządzącego Senatu:

D. 30 sierpnia. Generał gubernatorem Finlandyi i dowódcą oddzielnego korpusu finlandzkiego, mianowany generał porucznik *Zakrewski*, a na jego miejscu generałem deżurnym głównego sztabu J. C. M. mianowany dowódca pólku konnego strzelców gwardyi, generał major *Potapow*.

Tęże daty. Wice-dyrektor departamentu inspektorskiego głównego sztabu J. C. M. generał major *Kniaźnin*, uwolniony od tego obowiązku, i mianowany członkiem rady ministerium wojskowego, z pobieraniem dotychczasowych dochodów; do sprawowania zaś obowiązków wice-dyrektora departamentu inspektorskiego przeznaczony starszy adjutant J. C. M. pólkownik *Szabitow*.

W *Kerczu*, d. 19 sierp., na ośnowie postanowienia, względem założenia w tem mieście portu, otworzoną została tamoźnia portowa i handel w porcie. Otwarcie to odprawiło się o godzinie 11 zrana, na które przez sprawującego obowiązki naczelnika miasta *Kercz Jenikolskiego*, zaproszeni urzędnicy wojskowi i cywilni, głowa miasta z członkami rady miejskiej i magistratu, i obywatelstwem, zbrali się do domu, przeznaczonego na umieszczenie tamożni. Naprzód urzędnicy przeznaczeni do tej tamożni, wykonali przysięgę i wprowadzeni zostali do obowiązków, i pod prezydencją naczelnika miasta otwarte zostało posiedzenie tamożni: przeczytano od niego ułożone w tej rzeczy rozporządzenia, najwyżey potwierdzone postanowienia względem otwarcia portu w *Kerczu*, i prawa prowadzenia handlu z *Czerkiesami* i *Abarincami*; poczem odprawiły się dziękczynne modły, za zdrowie i długie panowanie Jego CESARSKIEJ Mości i całego Najjaśniejszego domu przez miejscowe duchowieństwo, wśród wystrzałów działowych z twierdzy i okrętów, w porcie stojących. Nastąpiło potem śniadanie, dane przez radcę dworu *Sankowskiego*, zarządzającego tamożnią *kerczańską*. Wieczorem miasto zostało oświetlone.

Kurs sankt-petersburski d. 11 wrześ.: dukat hollen: nowy 11 r. 50 kop.. Zmiana srebra 2 r. 70½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygnacyami — 102 101½ —

68 brzęczącą monetą — 99½ —

58 takąż — — — 84½ —

procentow

Traszkuny.

Dnia 22 i 23 sierpnia r. t. w tutejszym kościele parafialnym XX. Bernardynów odprawiło się nabożeństwo żałobne pogrzebu ś. p. Ignacego Hrabiego *Morykoniego*, byłego Pisarza skarbu W. Xtwa Lit., Starosty sądowego Wilkomierskiego, Kawalera orderu ś. *Stanisława*, staraniem i kosztem JW. Benedykta Hrabiego *Morykoniego*, b. Marszałka powiatu zawileyskiego podjęte. Zgromadzona familija i liczny zjazd obywatelstwa, napełniając obszerne mury kościoła, zaświadczały o szacunku i poważeniu, jakie mieli za życia dla cnót domowych i obywatelskich zmarłego. W obu dniach od godziny 7mej ranney śpiewane były wigilie i odprawiały się msze czytane, a mszą rekwiálną wielką z muzyką celebrował JX. Dziekan. W pierwszym dniu miał kazanie JX. *Falkowski*, kaznodzieja XX. *Dominikanów* wileńskich i prefekt missy; a d. 23 JX. *Nosewicz*, gwardyan XX. *Franciszekanów* wileńskich i kaznodzieja katedralny wileński. Kościół cały był oświetlony. Katedra otaczały kolumny, światłem osypane. Przed trumną ukazywał się wizerunek zmarłego.

Świętej pamięci Hrabia, w roku 1778 mianowany był starostą sądowym brzeskim, w r. 1788 starostą sądowym wilkomierskim, tegoż roku obrany posłem na sejm warszawski; 1790 pisarzem skarbowym litewskim. Chwałebną pamięć życia obywatelskiego i szereg cnot towarzyskich, zakończył dobroczynnością na wielki fundacyami, ku chwale Bożej i dobru ludzi, włóścian swoich, w testamentie zapisanemi. Ogłoszenie wyjątku z tego testamentu, w *Dziejach Dobroczynności* umieszczone, stało się równie wiekuistym pomnikiem jego cnoty i serca, jak dzielnym zachęceniem do naśladowania tak pięknego przykładu w potomności najpóźniejszej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 29 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rocznica koronacyi Najjaśniejszego CESARZA Wszech Rossy ALEXANDRA I, i Najjaśniejszej CESARZOWEY ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, obchodzoną była d. 27 b. m. w stolicy Królestwa Polskiego z jak największą uroczystością. JW. *Skarszewski*, Biskup Lubelski, Senator Królestwa, administrator archidiecezyi warszawskiej, odprawił w kościele metropolitalnym ś. *Jana* uroczyste nabożeństwo, na którym, na czele Senatu i wszystkich władz rządowych, znajdował się JO. Xiążę Namiestnik Królewski, a lud, licznie zbrany, w świątyni Pańskiej, wznosił do Stwórcy gorące modły za najdłuższe i naysympatyczniejsze panowanie ukochanego Monarchy. Tegoż dnia dane było bezpłatne widowisko na teatrze narodowym, a wieczorem oświetlono miasto.

Jego Królewicowska Mość Xiążę *Wilhelm* Pruski przybył dnia wczorajszego po południu do tutejszej stolicy, i stanął w przygotowanych dla siebie pokojach w zamku królewskim. JO. Xiążę, Namiestnik Królewski, przybrany w wielką wstęgę orderu Orła czarnego, udał się tamże dla powitania tak znakomitego gościa w murach stolicy Królestwa Polskiego.

Z Królewicem Jmcią przybył generał *Tłł*,

Xiąże Radziwiłł, major pólku 19 woysk pruskich, i inne osoby dworskie.

J. K. M. Xiąże Wilhelm pruski, wczora, mając na sobie wielką wstęgę orderu *ś. Andrzeja*, znajdował się rano na zmianie straży woyskowej na *Saskim* dziedzińcu; odwiedził *JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego*; później zwiedził *arsenał, kommisaryat ubiorczy, główny lazaret woyskowy w pałacu ujazdowskim*, przez oboz. udał się do *Bielan*. Po południu oglądał pałac *Królewski Łazienkowski*, a wieczorem znajdował się na *Królewskim* teatrze w *Pomarańczarni*, na widowisku przedstawianem przez artystów teatru narodowego, które oraz zaszczycone było obecnością najznakomitszych osób. *Królewicz* o godzinie pół do 11 przed północą wyjechał do *Bzeseia-Litewskiego*.

Gazeta Kuryer warszawski zawiera. Wczora, jako w wigilię święta *Podwyższenia ś. Krzyża*, podług starego kalendarza, postawiono nowy, ozdobny, złoty, *Krzyż*, na głównej wystawie domu i kościoła *XX. Bazylianów* przy ulicy *Miodowej*. Koszt na tołożyli *XX. Bazylianie*, do czego znacznie przyłożyło się bractwo *ś. Onufrego*, oddawna przy tymże kościele zostające. Przy tej okoliczności przytaczamy niektóre wiadomości o tém miejscu. Do *Warszawy XX. Bazylianie* zostali wprowadzeni w r. 1721, mieli 1500 swych pomieszkani i kaplicę przy ulicy *Podwale*, w miejscu, gdzie dziś jest biuro *Komisysy Województwa Mazowieckiego*. W r. 1780 za staraniem metropolity *Smogorzewskiego* zaczęto budować wspinały dom, i przy nim kościół, dziś istniejący przy ulicy *Miodowej*. Kamień węgielny położył *Król Stanisław August*, a zaczynający się budowie błogosławił *Nuncyusz papieżki Archetti*. Budowa ukończoną została r. 1784. Wewnątrz kościoła zobiją 3 wielkie obrazy pędzla *Smuglewicza*, które, jak są arcy-dziełem tego artysty, rodaka, tak bezwątpienia należą do celniejszych ozdób stolicy *Królestwa Polskiego*. Obrazy te nie raz stawały się przedmiotem uwielbień nabywców i mistrzów malarstwa zagranicznych, wystawiają *Wniebowzięcie N. MARYI*, otoczoney apostołami, *ś. Bazylego* w *Archikatedrze Carogrodzkiej*, i *ś. Onufrego* w *Puszczy*.

W *dzienniku podróży*, wydawanym w *Paryżu*, w tomie 6, części 19, na karcie 272 czytaliśmy następną wiadomość, godną upowszechnienia. „Pomiędzy czynami, ogłoszonymi przez towarzystwo *Amerykańskie*, zawiązane w celu osadzenia ludzi czarnych wolnych, daje się postrzeżać mało znany czyn *jenerała Kościuszki*. Zapewnił on fundusz 200,000 talarów, które złożył na ręce *Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Jeffersona*, a to na wykup z procentów od tej summy młodych niewolnic, które następnie mają, po daniu im stosownego wychowania, zyskiwać wolność. Funduszem tym zarządza teraz *Pan Koke*, *jenerał zamieszkały w Wirginii*.”

Przed kilką dniami, gdy oczyszczono studnię w posesysy *N. 966*, za *Żelazną bramą*, będącą dawniej własnością *Stawieńskich*, a teraz *Grodzickich*, znaleziono w głębi drzewo, z którego składała się cembrowina, zupełnie zkamieniała czyli petryfikowana, a na niem masę osiadłą, która podług zdania znawców, jest z kamienia, *Węglanem wapna* zwanego, a mającego wielkie podobieństwo z gipsem zbitym. Część tej petryfikacyi i masy na niej osiadłej znajduje się w *Redakcyi Kuryera warszawskiego*. Może dalszy rozbiór tej wody, wskaże nowy użytek; wszakże w tej części miasta już mamy kąpiele mineralne, przynoszące dla zdrowia ludzkiego nie małe korzyści.

W *Dreznie*, doktor *Struwe*, i jak słyhać, wezwany do założenia, w *Londynie* instytutu wód mineralnych nasładowanych, takich jakie naprzód w *Dreznie*, potem w *Berlinie* zaprowadził, zupełnie obeznał bawiących tamże (w *Dreznie*) aptekarzy tutejszych, *Zelazowskiego*, *Elsnera* i *Spiesza*, którzy zaraz po swym powrocie do *Warszawy*, zajmą się zupełnem takieże instytucyi urządzeniem, a tak nasza stolica zbawienną przysługą dla

ludzkości, jak namienione miasta, zalecać się będzie.

Robota około drogi bitej między *Puławami* i *Końską Wolą* ciągle postępuje.

W ekonomii *Kieleckiej* istnieje *Szkoła Owczarzy*, która znakomite przynosi korzyści.

Podług *Korrespondenta warszawskiego*; *Ferye trybunalskie* już się zbliżają do końca. *Pierwsze losowanie spraw* odbędzie się d. 4 października.

AUSTRIA:

Wiedeń dnia 17 września.

Monarcha nasz wyjedzie d. 18 b. m., a *Xiąże Metternich* z małym orszakiem wyjechał już dziś do *Czernowic*. Spodziewamy się powrotu *N. Cesarza Jmci* na dzień 24 października. (*G. W.*)

Gazeta Korrespondent warszawski donosi z *Wiednia* pod d. 18, jak następuje: *Cesarz* wyjechał dnia dzisiejszego na *Lwów* do *Czernowic* (miasta leżącego w *Bukowinie*) *Kancelarz stanu*, *Xiąże Metternich*, wyjechał tamże dnia wczorajszego wieczorem.

PRUSSY.

Berlin dnia 20 września.

Dnia 12 b. m. odbyły się we wszystkich kościołach katolickich w *Wrocławiu* uroczyste exekwie, za duszę zmarłego *Papieża Piusa VII.* W kościele katedralnym grano podczas summy *Requiem Mozarta*, a znany z wymowy *Kanonik* i *Kaznodzieja Krüger* miał kazanie.

NIEMCY.

Odbrzegow Menu dnia 14 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Królowna wirtemberska Karolina, wyjechała d. 9 b. m. ze *Sztutgardu* do *Petersburga*.

Gazeta wychodząca w *Monachium* umieściła artykuł od brzegów *Izary* pod d. 6 b. m. przeciwko fakcyi rewolucyjnej i dziennikom liberalnym, zbijając fałszywą pogłoskę o nowych odmianach terytoryalnych.

Obawa wojny morskiej skłoniła kupców, handlujących towarami osadniczymi, do sprowadzenia znacznego ich zapasu zaraz na wiosnę; a dziś przy widoku utrzymania pokoju między *Anglią* a *Francją* starają się, jak najszybciej je sprzedać, i dla tego cena rzeczonych towarów ciągle spada.

Doktor Schreyber z miasteczka *Ruhla*, ogłosił w pismach publicznych używanie *merkury* szu za lekarstwo przeciwko wściekliznie. Właśny syn jego ukąszony r. 1811 od psa wściekłego winien temu sposobowi, iż dotąd nie okazał żadnego znaku wścieklizny.

Gazeta Kuryer warszawski zawiera z *Niemiec* jak następuje: Kilka batalionów wojsk austriackich powraca ze *Włoch* przez *Tyrol* do wyższej *Austrii*, oczekują także znacznego oddziału tychże wojsk w *Klagerfurcie*. To wojsko zostaje pod dowództwem *jenerała Sztuterheim*, który dotąd zostaje w *Toskanii*.

Mieszkańcy Tyrolu bardzo się cieszą, iż tam założono publiczne gościnie, na których dotąd w tym kraju brakowało, przez co droga jest ułatwioną do *Tryestu* i *Wenecyi*. Dla robienia tych gościnieców rozwalano ogromne góry i zasypywano najgłębsze przepaście. W tych górach i przepaściach dotąd chronili się rozbojnicy i złodzieje, zostają oni teraz w rozpacz, że im tym sposobem wymówiono komorne.

Orgamistrz Fryderyczy w *Hildesheim*, potomek sławnych *orgamistrów* tegoż nazwiska, wynalazł teraz nowy instrument muzyczny, nazwał go *Orgamon Panharmonikon*, który od znawców i lubowników muzyki największe otrzymuje pochwały.

FRANCYA.

Paryż, dnia 12 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Marszałek Xiążę Tarentu złożył d. 7 b. m.

Królowi Imci medal z wizerunkiem zmarłego Papieża Piusa VII. Monarcha kazał go przyłączyć do swego zbioru medalów.

Dnia 9 b. m. odprawiły się w tutejszym kościele metropolitalnym wspaniałe exekwie, za duszę Papieża Piusa VII, a d. 14 b. m. odbędzie się podobne nabożeństwo we wszystkich kościołach dycezyi.

Niedawno przybył tu Hrabia de la Alcudia, nadzwyczajny pełnomocnik hiszpański przy dworze rosyjskim; jedzie do Petersburga.

Słychać ciągle, iż marszałek Lauriston będzie wezwany do boku Xięcia Angouleme, i otrzyma przeznaczenie, o którym już nie raz głoszą.

Osada Barceliony uczyniła d. 23 b. m. wybieczkę przeciwko stanowisku generała Curial; lecz nie jeszcze w tej mierze nie ogłoszono.

Wojsko nasze przed Pampeluną ma wynosić 8000 ludzi. Słychać, iż wojsko wiary cofnęło się o 6 mil od tej twierdzy. Kupcy bająscy lekają się strzelania do niej, bo mają wiele tamtowarów.

Słychać, iż od 6 b. m. daje się pilna baczność na gońców kupieckich. W okolicach Bondy miano zatrzymać takiego gońca, jadącego do Frankfurtu, a 5 innych nie daleko St. Denys.

Dziennik *Gwiazda* pisze ciągle o trwodze, zdradzie i t. d. w Kadyzie; pisze oraz, iż dawni grenadierowie, którzy byli w kampaniach Napoleona nie widzieli żadnego generała tak odważnego, jak Xiążę Angouleme. Powtarza na koniec często umieszczaną wiadomość o nieładzie w Barcelonie i nieukontentowaniu żołnierzy tameczney osady, tudzież o bliskim zamknięciu Tarragony.

Znaczna liczba jeńców ma pozostać w Trocadero i być użyta do zasypywania kanału, zrobionego przez konstytucjonistów, oraz naprawienia baterii.

Pomimo trudów, klimatu i bitew, bardzo mało jest chorych w korpusie wojska, stojącym w porcie Santa Maria.

Z powodu domysłu, iż Quiroga i Wilson usiłować będą przybyć do Kadyzu, posłano (jak słychać) ich opis admirałowi, dowodzącemu eskadrą naszą przed tamecznym portem, i zalecono mu, aby Quiroga zaraz aresztował, a Wilsonowi nie dopuścić wysieść na brzeg hiszpański.

Czytamy w Dzienniku *Gwiazda*, iż generał Hrabia Mellet, który dowodzi korpusem trzymającym twierdzę San Sebastian w zamknięciu, z powodu odniesionych ran, wróci do Francji.

List z obozu przed Barceloną donosi, iż twierdzy tej brakuje świeżego mięsa, i że zdzierstwa dowodzącego w niej generała Rotten, oburzyły mieszkańców przeciwko niemu tak dalece, iż codzień spodziewają się krwawych wypadków.

Niedawno umarł Hrabia Roger de Damas w 53im roku życia swego. Służył w wojsku rosyjskim podczas oblężenia Izmayłowa; w roku 1795 otrzymał od Xiążęcia Kondusza dowództwo legjonu Mirabeau; w roku 1798, gdy wojna między Francją i Neapolem wybuchnęła, dowodził częścią wojska neapolitańskiego, i przerzucił się do Kalabrii, od roku 1806 bawił w Wiedniu; i po przywróceniu władzy królewskiej we Francji, powrócił z Monsieur do oyczyzny. W czasie powrotu Napoleona, dowodził w Lugdunie; lecz niemógł powściągnąć wojska swego, i udał się za Królem do Belgium. Po powtórnej przywróceniu władzy królewskiej roku 1815 został obrany deputowanym z dwóch departamentów; i znaczenie się przyłożył, iż rozruchy w Grenobie nie miały żadnego wpływu w Lugdunie.

W zeszłym tygodniu zawinęło 15 statków pocztowych z 667 podróżnymi z Anglii do Calais, a 17 popłynęło z 560 podróżnymi z Calais do Anglii. Między ostatnimi był Pan Łabeński, sekretarz poselstwa rosyjskiego przy dworze portugalskim, wyprawiony gońcem do Lisbony.

Ulice w Paryżu są teraz niebezpieczniejsze, aniżeli w Rzymie; co wieczor obdzierają ludzi. Dnia 8 b. m. dwóch ludzi napadło idącą kobietę; włożyli jej chustkę w usta i odarli, a przed patrolem

żandarmów uciekli. Nie tak szczęśliwym był niejaki *le Pirier*, który na bulewarze napadł margrabinę Croismare z córką i zabrał im woreczki. Schwytany, został skazany na stanie pod przegięrzem, i 5cioletnie więzienie z użyciem do robot. Wczora wieczorem napadniono także męża z żoną, wracających z teatru do domu.

Niejaki *Levasseur*, były kupiec, handlujący papierem, który od pożyczonych pieniędzy brał prowizye po 48 od sta, został skazany, jako lichwiarz na zapłacenie 3000 franków kary pieniężnej.

Dnia 13. Czytamy w Gazecie Francji co następuje: Monsieur udzielił wczora osobom mającym szczęście należeć do dworu jego bilet, który Xiążę Angouleme napisał do niego na wałach Trocadero. Donosi w nim dostojnemu swojemu oczu o nadzwyczajnym bohaterskim dziele, skutecznym w oczach jego, i potwierdza ogłoszoną już w urzędowych raportach wiadomość, iż strata nasza była bardzo małą. Dodaje, iż zapał, przeorność i odwaga, których był świadkiem, dokazały w oczach jego wszystkich cudów, jakimi się w poprzedzających wojnach wojsko francuskie wstawiło; i że nie na świecie nie jest niepodobnym dla generała, który takim wojskiem dowodzi. Wszystkie wojskowi francuscy, będą przejęci mocnym uczuciem na taką pochwałę walecznych wojowników naszych, pochodzącą z ust godnego ich woźdza.

Xiężna Angouleme wyjedzie d. 15 b. m. z Bordeaux, d. 17 przybędzie do Bourbon Vendee, d. 19 do Nantes, d. 22 do Angers, a d. 25 do Paryża.

Marszałek Lauriston donosi, pod d. 11 b. m., iż d. 10 b. m. o godzinie 8mej wieczorem zrobiono przykopy o 200 sążni od twierdzy Pampeluny, mimo wystrzałów ze strony nieprzyjaciela, i dwugodzinnej nlewy. Cała paralella jest zasłonią od ognia nieprzyjacielskiego. Mielśmy tylko kilku ranionych.

Rapport wojskowy Hrabiego Guillemintot, majora jenerałnego, pisany d. 5 b. m. wyraża: „Gdy jenerał Schöffer, dowodzący korpusem, trzymającym Santonę w zamknięciu, widział możność zabrania głównej pikiety nieprzyjacielskiej, będącej poza twierdzą, dał więc stosowne zlecenie kapitanowi Dast, który w nocy z d. 21 na 22 sierpnia ruszył na czele 30 dobranych żołnierzy, posunął się do stoku twierdzy, uderzył raptem na pikietę nieprzyjacielską i ubił oficera oraz 15 żołnierzy. Przysposobienia do strzelania do Kadyzu idą śpiesznie; flotylla codzień się powiększa. Po zdobyciu Trocadero, zajęto się bez przerwy sypaniem baterii dla utrudnienia żeglugi statkom nieprzyjacielskim. Granaty z tych baterii zapaliły wczora wieczorem wielki skład drzewa przy twierdzy Pontales. Ogień trwał noc całą, i dotąd jeszcze nie jest ugaszonym. Xiążę Angouleme odprawił d. 2 b. m. przegląd wojska, które należało do zdobycia Trocadero, i własną ręką dał zasłużone ozdoby oficerom, podoficerom i żołnierzom, którzy się naley piey popisali.

Monitor zbija ogłoszoną w niektórych dziennikach tutejszych wiadomość, jakoby półkownik hiszpański Garces, zabrany w niewolę przy zdobyciu Trocadero, został puszczony, na słowo honoru do Kadyzu. Oficer ten wraz z 1000 innych jeńców, będzie niezwłocznie zaprowadzony do Francji. W nocy z d. 4 na 5 b. m. (pisze dalej Monitor) zawinął statek pod banderą rozejmową do portu Santa-Maria. Był na nim jenerał Alava, który przywiozł list od Króla hiszpańskiego do Xiążęcia Angouleme. Xiążę jednak nie przyjął tego jenerała, i odpowiedź swoją na list wspomnianego Monarchy posłał przez Xiążęcia Guiche do Kadyzu.

List prywatny z Santa-Maria pod d. 5 b. m. wyraża: „Jesteśmy teraz w Trocadero. Rozchodzą się tu następujące pogłoski o wypadkach w Kadyzie. Po strzelaniu d. 30 sierpnia do Trocadero, stany kazały puścić wieść w Kadyzie, iż zostaliśmy odparci, iż utraciliśmy baterię, zwaną Angouleme, i że sam Xiążę ma ustrzeloną rękę

były potem rozmaite zabawy i oświecono miasto; gdy jednak niektóre osoby lepiej uwiadomione, ogłosiły prawdziwy stan rzeczy, zaraz pogaszono lampy. Nazajutrz przybyło do twierdzy kilka statków z rannymi, którzy donieśli o porażce. Wtedy lud zaczął głośno narzekać i czynić pogroźki deputowanym, którzy dla własnego bezpieczeństwa udali się do sali obrad, i ogłosili posiedzenie swoje nieustajacem. *Valdes* kazał strzelać do zgromadzonego ludu, co gdy zupełnej spokojności nie przywróciło, obiecano wyprowadzić posłańca rozejmowego do Xięcia *Angouleme*. Po takim przyrzeczeniu rozszedł się lud, i przez resztę dnia, jako też nazajutrz nie było rozruchów. Lecz d. 2 b. m. dowiedział się lud, iż go uwiedziono, i żadnego posłańca rozejmowego nie wyprowadzono, zdaje się, iż potem zaszły krwawe wypadki w mieście. Słychać nawet, iż wieczorem spokojność nie była jeszcze zupełnie przywróconą. To pewna, iż w tym czasie jenerał *Alava*, zbliżył się, jak posłaniec rozejmowy do jednej z baterii naszych, która jednak w ciemnej nocy nie postrzegła białej bandery i strzelała do statku; musiał więc jenerał popłynąć na powrót i dopiero dziś rano przybył. Zdaje się, iż *Valdes* zwołał radę wojenną i na niey oświadczył, iż dłużej nie może się trzymać. Jenerał *Alava* miał sam zapewnić, iż w *Trocadero* znieszczone dobre woysko, jakie stany miały jeszcze. Nie mogę ręczyć za te wszystkie pogłoski; z nich atoli pokazuje się, iż fakcyja rewolucyjna w *Kadyxie* już kona.

Dnia 16. Dzisiejszy *Dziennik Rozpraw* donosi z *Madrytu* pod d. 10 b. m., iż Xiążę *Angouleme*, z powodu przybycia jenerała *Alava* z *Kadyxu*, oświadczył, iż nikogo nie przyjmie, dopóki sam Król hiszpański nie przybędzie do głównej kwatery, i że wtedy Monarcha ten może nadać powszechną amnestyę. Tymczasem zaś Xiążę ożiaruje bezpieczeństwo na flocie francuzkiej dla członków stanów, którzyby nie chcieli pozostać w Hiszpanii, aby się udali, gdzie im się podoba. Xiążę *Guiche* wysłany d. 5 b. m. o godzinie 11 przed południem do *Kadyxu*, nie powrócił jeszcze o godzinie 11 wieczorem do portu *Santa Maria*. Dnia 4 b. m. woysko francuzkie weszło do *Malagi*, z kąd *Riego* nagle popłynął, i wziął z sobą *Zayasa*.

Tenże dziennik umieścił następujący list z portu *Santa-Maria* pisany d. 6 b. m.: „Xiążę *Guiche* był na obiedzie u Króla hiszpańskiego. Nowy posłaniec rozejmowy hiszpański wypływa w tej chwili z *Kadyxu*. Nowy oddział statków, zapewne z *Korunny*, zawinął do tutejszego portu.“

Paryż dnia 13 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Gazeta londyńska *Morning Chronicle* (pisze gazeta hamburska) umieściła szczegółowy przegląd woysk, które na początku miesiąca lipca r. b. przeciw sobie działały w Hiszpanii. I tak. twierdze hiszpańskie miały następujące osady: *San Sebastian* 3,500 woyska liniowego i 300 milicyi; *Pampeluna* 4000 w. l. i 700 m; *Santona* 2,500 w. l. i 1000 m. *Korunna* 2000 w. l., 1000 m; *Ciudad Rodrigo* 1500 woy. linio., 800 milicyi; *Badajoz* 3000 w. l. 1000 m; *Kartagena* 3000 w. l. i 800 m; *Allicant* 2000 w. l. 500 m; *Leryda* tyleż; *Tarragona* 2500 w. l. i 1000 m; *Balaguer* 800 w. l. i 200 m; *Barcellona* 5000 w. l. 8000 m; *Hostalrich* 400 w. l. 250 m; *Figueras* 3000 w. l. 1000 m; *Urgel* 1000 w. l. i tyleż milicyi, mniejsze twierdze 1000 w. l. i 3000 m; *Kadyx* 12,300 w. l. 8000 m. Ogół 49,500 woyska liniowego i 28,150 milicyi. W prowincyach zaś mieli hiszpani jak następuje: *Andaluzya* 10,000 w. l. 3000 m., *Estramadura* 4,500 w. l. 2,500 m; *La Mancha* 500 w. l. 1,500 m; obie *Kastylije* 15,000 w. l. 2000 m; *Galicya* 3000 w. l. 1800 m; *Katalonia* 8000 w. l. 3,500 m; *Arragonia* 1,500 w. l. 4000 m; w mniejszych prowincyach 2000 w. l. 6000 m. Ogół 31,000 woyska liniowego i 24,600 milicyi. Całe woysko hiszpańskie w twierdzach i w prowincyach wynosiło 80,500 w. l. i 52,750 m. Francuzów wraz ze 20,000 rojalistów, weszło do Hiszpanii sto tysięcy. Ta armia tak była rozdzielona: pod *San Sebastian* 2500 francuzów; pod *Santona* 2000 francuzów; pod *Pampeluna* 3,500 fr. i 2000 rojalistów; pod *Korunna* 6000 fr. i 1000 r. w *Madrycie* 6000 fr. 3000 r., w *Sewilli* 5000 fr. i

10,000 r., w innych twierdzach lub przy ich oblężeniu 6000 fr. 4000 r.; woysko w *Arragonii* pod jenerałem *Molitor* 17,000 fr. i 2000 r., woysko w *Katalonii* pod marszałkiem *Moncey* 22,000 fr. 5000 r. Ogół 80,090 francuzów i 20,000 rojalistów. Inna gazeta angielska czyni uwagę, że *Dziennik Morning Chronicle* przez podobne podanie w celu ocenienia odwagi w przyjaciółach liberalistów hiszpańskich, czyni im nie małą szkodę: gdyż widząc, iż francuzi, pomimo tak znacznej potęgi przeciwników, codzień postępują, trudno ztąd nie uczynić wniosku, krzywdzącego waleczność hiszpanów, lub moralny charakter dowódców konstytucyjnych.

Bajonna dnia 4 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Listy z *Andaluzji* pod d. 8 sierpnia donoszą, iż batalion konstytucjonistów i szwadron jazdy, wyszły z *Malagi*, nie wiadomo w jakim zamiarze. Sądzą, iż na ich czele jest *Riego*.

Więzienia w *Cuenca* są napełnione konstytucjonistami.

W *Asturyi* pokazał się znowu oddział gerylasów, złożony z 500 piechoty i 100 jazdy pod dowództwem *Vasquez*.

Perpignan dnia 1 września.

(z teyże gazety).

Trzech właścicieli i kupców w *Carol* to jest, *Garreta*, *Isera* i *Vernisa*, oskarżono o ułatwienie odwrótu jenerałowi *Munie*. *Isera* został uwięziony, a dwaj inni uciekli.

Dnia 23 sierpnia osada *Barcellona* uczyniła wycieczkę. Konstytucjonisci zajmowali niejaki czas *Gracia*, gdzie jest główna kwatera jenerała *Curial*, i cofnęli się po 4-godzinnej bitwie.

HISZPANIIA.

Madryt dnia 6 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Rejencya tuteysza wydała następujące obwieszczenie: „Powziąwszy wiadomość, iż mnóstwo oficerów, lekce ważąc święte interesa Króla i Ojczyzny, opuszcza korpusy swoje, i bez otrzymanego pozwolenia przybywa do stolicy, gdzie ustawicznymi i natrętnymi żądaniem przerywa czynności rządowe, widząc potrzebę powściągnięcia takowych zdróżności i zapobieżenia skutkom wyniknąć mogącym, rejencya stanowi; aby rozkaz królewski z d. 14 sierpnia 1817 został przywróconym, według którego. oficer, jakiegokolwiek bądź stopnia, któryby chorągiew swoją lub służbę opuścił, dla udania się do stolicy, ma utracić swój stopień.“

Pomiędzy zabitymi przy zdobyciu *Trocadero* hiszpanami, jest także pólkownik artylerji *Barthelemi Aeugua*, który dawniej był prefektem w *Kadyzie*. Schronił się on z kilku żołnierzami do pewnego domu; pólkownik francuzki wezwał ich, aby się poddali, co gdy nastąpiło, pólkownik francuzki oddał hiszpańskiemu więźnią szpadę; lecz hiszpan zdradziecko przebił nią zaraz francuza, za co natychmiast rozstrzelany został.

Od granic hiszpańskich dnia 3 września.

(z teyże gazety).

Marszałek *Lauriston* zakazał żołnierzom 5go korpusu wchodzić do winnic: z żalem bowiem widział, iż zbyt czynie jedzą ten owoc. Od d. 1 września żołnierze mają nosić spodnie sukienne, a wieczorem płaszcze; zmiana bowiem upału na chłód jest bardzo niebezpieczną. Ci, co przez nieposłuszeństwo zachorują, będą uważani za bojaźliwych, chcących raczej pójść do lazaretu, aniżeli stać obozem pod *Pampeluna*.

Milans wszedł do *Tarragony*, lecz nie ma pieniędzy dla korpusu swego.

Dwie zbrojne galioty posłano w pogoń za statkiem rybackim, który w nocy z d. 25 na 26 sierpnia wypłynął z *San Sebastian*. Zabrano go d. 27: było na nim 3 oficerów i 35 żołnierzy. Oficerów przyprowadzono do jenerała francuzkiego. Jeden z nich, rodem piemontczyk, ma ustrzeloną rękę. Statek ten był przeznaczony do Anglii.

Dnia 7. Osada urgielska spodziewała się przybycia *Milansa* i dowozu żywności. Jakoż prowadził z sobą kilka wozów, lecz wkrótce udał się w przeciwną drogę do *Biosea* i *Torra*. Słychać, iż *Milans* musiał d. 21 sierpnia wyisć śpiesznie z *Montblanc*, które to miasto zajął *Baron Eroles*.

DODATEK.

Wilno dnia 24 września v. s. 1825 Roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 12 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Lord *Beresford* uda się ztąd w przyszłym tygodniu do *Lisbny*. Jedni mówią, iż obeymie dowództwo wojska portugalskiego, drudzy zaś twierdzą, iż tylko ułatwi interesa swoje i rachunki z nowymi ministrami. Powróci za kilka miesięcy.

W kościele w *Hanley* postawiono pomnik zmarłemu generałowi *Dumourier*.

Dnia 8 b. m. odebrano tu listy z *Bilbao* i *Santander* pod d. 27 sierpnia. Ogłoszono tam i w *Galicyi* wiadomość, iż za osobi tēm wdaniem się *Xiążęci Angoulême* wszystko dobrym sposobem ułatwiono w *Kadyzie*. W ogłoszeniu tēm wymieniono nawet przyjęte warunki, jak to, iż niektóre odmiany mają zayść w konstytucyi, iż Król ma mieć nieograniczone *Veto*, iż będzie izba wyższa, i że, aby być wybranym do zgromadzenia prawodawczego, potrzeba posiadać przepisany majątek. Słychać, iż podobne warunki składają o nowę taynego artykułu kapitulacyi *Korunny*, i generała *Novella*, dowódcę tej twierdzy, skłoniły do jej zawarcia.

Doświadczono tu nie dawno przerobienia ulic brukowanych na *chaussée*: u kutechni się tu w większej rozciągłości, i w przyszłym tygodniu zacznie się robota od ulicy zwanej parlamentową.

Dotychczasowy nasz wielkorządca wyspy *Maurycego*, sławny przez zupełne zniesienie handlu niewolnikami w tameczney okolicy, po 30-letniej niebytności wrócił do Anglii, po drodze zwiedził *Madagascar*, dla pożegnania się ze znakomitszymi tamecznymi mieszkańcami, którzy go wspaniale przyjęli.

Czytamy w jednym z pism publicznych angielskich, iż w r. 1820 Zjednoczone Stany północney Ameryki, miały 9 milionów 637,999 ludności. W Indyach wschodnich jest 25 miast takich, które naymni y liczą 30,000 ludności. *Madras*, ma 300,000 mieszkańców, *Surat* 450,000, *Kalkuta*, 500,000, a *Benares* 600,000.

Tutejsza gazeta, ministeryalna *Goniec* donosi, iż w *Królestwie Congo* jest osobliwszy sposób nakładania podatków. Król w czasie pogody i mocnego wiatru, wychodzi na przechadzkę, mając na głowie czapkę, lekko na bok włożoną. Jeśli ją wiatr rzuci, nakłada podatki na mieszkańców tej strony, z której wiatr pochodził.

W *Szefeld* wyrabiono bardzo piękną herbatniczkę z tym napisem: „Rękodzielnicy w *Szefeld* ofiarowali to naczynie Pani *Annie Hamilton*, w dowód szacunku za okazaną wierność i poświęcone usługi znakomitej swej monarchini *Karolinie*, *Amalii*, *Elżbiecie*, Królowej angielskiej małżonce terażniejszego Króla *Jerzego IV*.”

Towarzystwo angielskich patriotów kazało wydrukować 30,000 exemplarzy historyi o inkwizycyi hiszpańskiej, tłumaczonej na język hiszpański, i rozdać je w kraju.

TURCYA.

Stambul dnia 25 sierpnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dżanib Effendy, znany za granicą z powodu nowych politycznych działań *Porty*, uwolniony został dziś rano od urzędu *Czausz Baszy* (marszałka państwa). To nagłe postanowienie *Sultana* sprawiło tu wielkie wrażenie. *Dżanib Effendi* był uważany za nayprzezorniejszego, nayuczciwszego i naydoświadczonejszego ze wszystkich ministrów ottomańskich. Lecz jego surowy i nieugięty charakter, we wszelkich obradach względem obecnego stanu rzeczy, nigdy się nie zmienił, i nie w jednej okoliczności, gdy inni ministrowie la-

godne środki podawali, on swoją surowością zwyciężał. Gdy teraz nadszedł czas ostatecznego ukończenia dotychczasowych układów z dworami sprzymierzonymi, przeto oddalenie *Dżanib Effendego* uważać należy za pomyślną wróżbę, a publiczność wnosi ztąd, iż wkrótce nastąpi błogie przywrócenie przyjaźnych stosunków *Porty* ze wszystkimi europejskimi mocarstwami.

Pokoy z *Persją* podpisany został w *Erzerum* d. 15 lipca, a d. 12 b. m. wyjechał ztąd z jego ratyfikacją *Redżib Effendy*, mianowany po stem przy dworze teherańskim. Niewiadome są warunki traktatu; lecz podług pewnych doniesień, przyjęto za zasadę układów, stan rzeczy przed rozpoczęciem wojny; tym sposobem zabory i zdobycze zobopólnie oddane, i dawne granice przywrócone zostaną.

Wiadomości o działaniach wojennych przeciwko powstańcom są tak wątpliwe, przypadkowe i sprzeczne, iż powtarzać je byłoby niedoręcznością. W ogólności można sądzić z pewnych powodów, iż ułożone zamiary przeciw *Morei* licznym doznając trudności w wykonaniu, znieważone nareszcie zostały. Powstanie gorałów w południowej *Tessalii*, mianowicie w okręgu *Agrapha*, oraz czynna pomoc, jaką im różne oddziały powstańców z półwyspu nadsyłają; zatrzymują wojska tureckie z tej strony między morza korynckiego, i nie pozwalają im wkroczyć do *Morei*; a *Kapitan Basza*, którego flota szczególnie zdawała się być przeznaczoną na ułatwienie tego wkroczenia, znajduje się w ciągłej bezczynności w zatokach *Patras* i *Missolungi*. Dowódcy tureccy wyparli powstańców z dotychczasowych stanowisk na wyspie *Negreponte* (*Enbei*) i nad odnogą *Volo*. Ministrowie tureccy wielką ważność w tej korzyści uważają. Z drugiej strony ponieśli turcy znaczną klęskę pod *Saloną*. Wszystkie te dorywcze bitwy nie prowadzą do stanowczego ukończenia wojny; a jeżeli tegoroczna kampania nie odznaczy się innemi wypadkami, wtedy stan rzeczy pod względem wojskowym uważany, długo jeszcze może zagadką pozostać.

Stambul dnia 10 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdaje się, iż *W. Sultán* myśli urządzać janczarów na sposób europejski.

Deputowani serwianscy, którzy tu byli jako zakładnicy, umknęli w czasie ostatniego pożaru, co sprawiło wielkie wrażenie na umyśle ministrów tureckich.

Wiadomości z *Archipelagu* są bardzo sprzeczne, słychać, iż w *Tessalii* dobrze się powodzi Turkom, a przynajmniej tak turcy twierdzą.

Listy z *Smyrny* pod d. 3 b. m. nie wspominają o zawartym pokoju z *Persją*.

Dnia 1 września. Janczarowie i janiakowie nie przestają (jak się zdaje) czynić stolicy państwa tureckiego widowiskiem rozwięzłości swojej. Słychać, iż d. 19 sierpnia zapalili znów część *Stambulu* zwaną *Totavolo*; zamieszkali przez samych robotników w zbrojowni i ludwisarni; zgorzało blisko 7,000 domów.

Donoszą z *Saloniki*, iż *Idryoci* wysiedli w *Negreponte* i turcy lękają się o *Caristo*.

Kapitan Basza stał jeszcze d. 11 sierpnia z flotą swoją pod *Patras*. Zdaje się, iż chce czekać na działanie *Baszy Skutaryyskiego*, który, podług raportów greckich, został porażony w okolicach *Agrapha*.

Wielki *Sultán* kazał użyć surowości przeciwko janczarom, i nowego *Agę Baszę* janczarów, upoważnił karać śmiercią winnych nawet bez wiedzy *W. Wezyra*. Złożony z urzędu *Kiaja Bey Sadik Effendi* otrzymał przebaczenie od *Sultana*, i został mianowany intendentem artylerji.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wzwanie successorów.

1. Przystane do ogłoszenia z Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego:

Tłumaczenie z niemieckiego.

Cesarsko Królewski Sąd Ziemski wiedeński czyni niniejszém wiadomo:

Iż zmarły dnia 13go maja 1823 roku w tu-teyszém mieście Franciszek Graf Bandonelli, w te-stamencie swoim dnia 29 kwietnia 1823 roku napisanym, a dnia 13 maja 1823 roku ogłoszo-nym, w § 16 wyraża:

Na uniwersalnych successorów całkowitego mojego pozostałego, tu nie lokowanego majątku, i dóbr moich we Florencyi sytuowanych, wzy-wam Bandonellów w Litwie mieszkających, a mianowicie tych, którzy złożą dowody, iż są naj-bliższymi moimi krewnymi. Jeżeli zaś ci już poumierali lub też tej sukcesyi przyjąć niechcie-li, w tym razie mieć chcę za successorów mo-ich, urodzonych Bandonellów w Sienie, we Wło-szech mieszkających, a mianowicie tych, którzy podług praw i zwyczajów, najbliższe do pozos-tałości po mojej familii, mieć będą prawo."

Wzywają się przeto wszyscy ci, którzy pra-wo mieć mogą do tej pozostałości, ażeby w prze-ciagu roku jednego, sześciu tygodni i trzech dni w niniejszym Sądzie złożyli na to dostateczne dowody, gdyż po upłynieniu tego czasu pozos-tałość ta przyznana zostanie temu, który złoży do-wody, iż najbliższe do niej ma prawo. Dan w Wiedniu 1823 roku lipca 9 dnia.

Zgodno z oryginałem w sądzie znajdującym się Dat w Wiedniu 1823 roku lipca 17 dnia.

(M. P.) podpisano: Józef Pichler.

Cesarsko Król. Ziemskiego Sądu Expedyc. Dyrektor.

Tłumaczył Arnold Grauert.

O zbiegach.

1. Od mińskiego Gubernialnego Rządu o-głasza się, iż więci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztańci Siemion Pietrow, Jelestrat Czywiczkin Iwan Rezanow i Iwan Sokolow, któ-rzy na examinach powiadali: że Pietrow pod-danym Kamieniec podolskiej Gubernii, Boli-tnickiego powiatu, ze wsi Kriwca, obywatela Łazowskiego, od którego jakoby darowanym był Grzegorzowi Tułubowi odstawnemu majorowi; Czywiczkin był sądzonym przez minski Główny Sąd 1go Departamentu za fałszywe opowiada-nie; raz że był mieszczaninem Niżhoroda, drugi raz Niżhorodkiej Gubernii dwornym człowie-kiem obywatela Łaptiewa i za dekretem tego depart. ukarany 25 knutami; a Rezanow i So-kolow rodem: pierwszy Smoleńskiej, a drugi tambowskiej gubernii, jakiego zaś powiatu, ja-kiego wsi i do kogo należą niepamiętają; na o-snowie Imiennego Najwyższego Ukazu 23 fe-bruary i przepisania ministeryum spraw we-wnętrznych 27 marca teraźn. roku uznani za włóczegów i odesłani do Syberyi na posiele-nie; przymioty pomienionych włóczegów: Pie-trow wzrostu 2 arsz. 4 wierz., twarzy pełney czarniawey, ospowatey, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie czarnych, a na wą-sach i brodzie ciemnorusych, od urodzenia lat 23; Czywiczkin wzrostu 2 arsz. 6 wierz., twa-rzy pełney ospowatey, nosa miernego, oczu ka-rych, włosów na głowie ciemno a wąsach i brodzie światło-rusych, od urodzenia lat 37; Rezanow wzrostu 2 arsz. 1 wierz., twarzy ma-

łej ciemney okrągławey, oczu karych, nosa małego zadartego, włosów na głowie ciemno a na wąsach i brodzie światło-rusych, od u-rodzenia lat 25; i Sokolow wzrostu 2 arsz. 4 wierz., twarzy podługowatey suchej, ospo-watey, nosa długiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie świa-tlorusych, od urodzenia lat 30; a zatém je-śli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo na-leżącymi, aby ten w proszeniu o ich powró-cenie, postąpił podług istotney mocy pomie-nionego Ukazu. Dnia 19 7bra 1823.

Zgodno Sekretarz F. Arcimowicz.

1. w Powiecie Trockim z folwarku Smilg dzierżawy Regentów Butkiewiczów zbiegł człek skaskowy Stanisław Zuy, a podług sfabryko-wanego paszportu Julian Minata przezwany, ukradłszy dwie kłaczki kasztanową starą i gniadą młodą, z uprzężą i kałamaszką łubem wybitą, talarów holenderskich 35 z puszką mahoniową, pistolet francuzki i warsztat ry-marski i szewiecki, odziany w surducie gra-natowym i w płaszczu szaraczkowym z samo-działu z obślągami granatowemi. Urody spo-rey, twarzy ściągłej, włosów ciemnych, mó-wiący po polsku i po litewsku. Ktobykolwiek poymał takowego zbiega, raczy go oddać do miejscowych Policyy lub właścicielom, którzy wdzięczność i zwrot kosztów najmocniej za-ręczają.

O s w i a d c z e n i e.

1. Oświadczenie z naysolenniejszym zażą-leniem się imieniem Star. Mejera Michelo-wicza Aronzona mieszkańca miasta Wilna, przeciwko JP. Konstantemu Karłowiczowi ad-wokatowi subseliów Trockich, czyni się w tém: żałcy Aronzon mając sobie od zeszłego s. p. R. fała Jeleńskiego Sędziego Mozyrskiego wy-dany na sumnę rubli srebrnych trzy tysiące oblig, za którym pozwawszy do Grodu Za-wileyskiego otrzymał w tymże Sądzie imie-niem swoim w roku 1822 na rzeczonym Je-leńskim ultimarny konwikcyi Dekret, przysą-dzający w ogóle z procentami i expensami praw-nemi rubli srebr. pięć tysięcy, skutkiem ja-kowego rozciągnięta została na majątku rze-czonego Jeleńskiego Skorbucianach w powiecie Trockim położonego, tradycya. Dopiero zaś niewiadomo żał. z jakiego powodu i na jaki cel, obzał. Konstanty Karłowicz sam będąc od żał. nżyty dla doprowadzenia w skutek Dekretu tradycyi, jak własnoręczny rewera obzał. w ro-ku idącym żał. dany poświadcza, że obowią-załeś się w skutek nastaley tradycyi na ma-jątku Skorbucianach ukończyć i do skutku do-prowadzisz interes z W. Siemaszko i niepier-wiey otrzymasz od żał. zapewnione quantum aż nim to uskuteczysz, przeciwko czemu wydał żał. obzał. dokument na czer. zł. dwa-dzieścia za jego w tém interesie pomoc; ośmielęs się żał. nie niewolnie w Kuryerze Lit. N. 113 pomieścić niesprawiedliwe i od prawdy odstępnę oświadczenie, że jakoby obli-gu powyższego jakoteż całego procederu oraz nastaley na majątku Skorbucianach tradycyi żał. z rzeczy swojego dawnego zrzeczenia się nie jest właścicielem; wtenczas gdy takowa tradycya imieniem żał. rozciągnięta, prawnym porządkiem nie ulega żadney wątpliwości, ża-

dnego zrzeczenia się nikomu żał. niedawał, i o niczym niewie, zna siebie tylko byźd właściwym aktorem tej tradycyi, a jeśliby kto i miał odemnie jakie zrzeczenie się (co byźd niemoże) chyba skomponowane, w dowodzie upraszam zająć one w Sądzie Magistratu Wileńskiego, oraz zawiadamiam ktoby życzył sobie tę niekwestyonowaną tradycyjną posesyą na majątku Skarbucianach rozciągniętą, nabydź, lub wziąć w arendę, upraszam zająć się do żał. aktora Mejera Michelowicza Aronzona, w Wilnie w domie kupca Markusa Klaczki pod N. 354 mieszkającego dla ułożenia się. Przeto że o takowe niewłaściwe zarzuty żał. Karłowicza przeciwko prawu przez oświadczenie uczynione w miejscu przynależnym dochodzić będzie żał., w tém przed całą publicznością ogłasza, i dla trzykrotnej awizacyi do akt publicznych, i Kuryera Litewskiego padają. Roku 1823 7bra 21 dnia. Takowe oświadczenie własną ręką podpisuję w Wilnie. Mejer Michelowicz Arenzon.

Roku 1823 mca września 21 dnia. Przed aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego obecnie stawając Starozak. Mejer Michelowicz Arenzon oświadczenie takowe zapisać do protokołu podał i one w tymże protokole własną podpisał ręką. Przyjąłem Regent Józef Bohusz.

Roku 1823 7bra 21 dnia takowe oświadczenie Redakcyja Kuryera Litewskiego w Gazecie umieścić może. Sędzia Grodzki Wileński Antoni Pomarnacki.

Pokoje do najęcia.

1. Podaje się do wiadomości iż w domie W. Kostry sytuowanym naprzeciw mostu s. Ignacego, idąc ulicą od tegoż nazwania na Dominikańską ulicę, są pokoje na pierwszym i drugim piętrze ze wszelkimi wygodami do najęcia.

1. W domu narożnym W. Germana przy ulicy Ostrobramskiej i Ogińskiej są nowo urządzone pokoje do najęcia rocznie od śtego Michała, z wyborem meblem, kuchnią, spiżarnią, sklepem warzywnym, oraz ze stajnią i wozownią.

Arfa do czyszczenia zboża.

1. Uwiadamia się Publiczność, iż w domie Hellerta na Pohulance znajdują się Arfy do czyszczenia zboża naydogodniejsze z kołkami mosiężnemi.

Jakób Hellert.

Kocz do przedania.

1. Kocz używany w dobrym stanie do przedania znajduje się w domu Pralata Kontryma na Zamkowej Ulicy pod N. 154 pod wiedzą jego stangreta Józefa.

4. Kocz podróżny ze wszelkimi wygodami znajduje się do zbicia za pomierną cenę, ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić do domu Wazgirda na Węgrach pod N. 1171, a tam o cenie onego można się zainformować od murgrabiego Teodora.

O g ł o s z e n i e.

3 W skutek rezolucyi Sądu Magistratu Miasta Guberskiego Wilna, niżej podpisany u-

rzędnik podaje do wiadomości powszechney, iż dnia 19 7bra 1823 o godzinie 9tey z rana rozpocznie się Licytacya wszelkiej ruchomości zeszłego s. p. Jana Szneydera Obywatela Wileńskiego, takowa wyprzedaż uskutecznić się będzie w Ratuszu. Dta ut supra.

Jan Buksza R. M. W.

Arenda Domow.

3 Od Izby Powszechney Opieki Gubernii Lit. Wileńskiej uwiadamia się, iż Dom z oficynami w mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod N. 270, 253 i 254 położenie mający, do JW. Radcy Tayanego Senatora Ogińskiego przynależny, za nieopłatę im pożyczoney z tej Izby summy, dla wyręczenia oney, wypuszcza się w Arędę z 29 tego miesiąca na rok jeden, zatym życzący wpaść takowy dom mają się jawnie do Izby Powszechney Opieki z dostateczną ewikcyą na termin pierwszy 24go drugi 25go trzeci i ostateczny 26go tegoż miesiąca. Roku 1823 mca 7bra 18 dnia.

Sekretarz Pietraszewski.

3 W domu W. Bukszy przy Ulicy Wileńskiej pod N. 408 znajduje się u niżej podpisanego Pantalion nowy, mahoniowy, na sześć oktav, z mechaniką angielską, do przedania. 1823 r. miesiąca 7bra 5go dnia.

C. F. Johanson fabrykant instrumentow.

O nasionach kwiatowych.

3. W sklepie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się preys kuranty czyli katalogi rozmaitych cebulek kwiatowych, sprzedających się w Rydze u JPana Wagnera, na które równie jako na drzewa, krzewy, różę, gwoździki i inne ogrodowe artykuły, przesyłające się jesienią i na wiosnę, przyjmują się sprawunki w domie Dobroczynności, po teyże cenie co się sprzedają w Rydze, z dodatkiem tylko kosztu za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi, jakowa ilość przy oddaniu sprawunku, płaci się zgóry. Wzmiankowane preys kuranty rozdają się bezpłatnie, a ogólnego katalogu cena 25 kopiejek srebrem. Przy tym się uwiadamia, iż rozmaite gatunki nasion jakie do tychczas się sprzedawały w magazynie JP. Józefa Kopscha w Wilnie, dostarczane onemu przez JP. Wagnera, odtąd w sklepie domu Towarzystwa Dobroczynności sprzedawać się będą corocznie w świeżych gatunkach, o których swego czasu w należytej porze (to jest około Nowego Roku), uwiadomienie o cenie i gatunkach w Gazecie Kuryera Litewskiego nastąpi

3 Drażki porządne Petersburskie są do sprzedania za cenę umiarkowaną, dowiedzieć się o nich można w stancyi Profesora Znoski w kolegium s. Jana.

Zgubiony pasport.

5. Dnia 1 przeszłego miesiąca sierpnia znaleziony został w powiecie Telszewskim, w parafii janiskiej pasport wydany od Sankt-Petersburskiego Ober-Policmeystra, Mładkowa, Polskiemu poddanemu, żydowi Wolfowi Hitewiczowi, pod dniem 2 julii terażniejszego roku N 993, na wolny jemu przejazd do miasta Nitawy, i właściciela tego pasportu, po uczynionem wyszukaniu w powiecie szawelskim, nie znaleziono. Zaczem pasport ten został zachowany w Kancel-

laryi Wileńskiego Gubernatora Cywilnego, do
zajawienia się tego żyda Hitewicza, a dla wi-
domości publicznej czyni się to ogłoszenie.

3. Excerpt z Protokołu Połocznego Ziemskie-
go Powiatu Mińskiego, w dacie poniżej wyrażają-
cej się zapisanego Oświadczenia pod pieczęcią U-
rzędową Ziemską tegoż Powiatu i w tejże dacie
stronie rekrutujący jest wydan.

Roku 1823 miesiąca września 11 dnia. Na
Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI
Ziemskim Powiatu Mińskiego, Oświadczenie imie-
niem Józefa Kudzinowicza byłego Sędziego Gra-
nicznego Powiatu Pińskiego czyni się z następne-
go powodu. Gdy oświadczającemu się dochodzi
wiadomości, że zesłały Tytułarny Sowiecnik W. J. P.
Jakub Marcinkiewicz oświadczeniem, testamentem
dyspozycją, dokumentem plenipotencyjnym, czy
też pod innym tytułem uczynionym, w Aktach Sto-
niskich zapisanym transaktem, między innemi o-
sobami i oświadczającego się Kudzinowicza miano-
wał i zapisał opiekunem, i do ulżenia pozosta-
łych po nim interesów plenipotentem. Ponieważ, że
równie, jak innych kredytów i oświadczającego
się, rozbiórów majątku Marcinkiewicza jest pro-
ces, i że z powodu nieoddania, po dekreście Sądu
Eksztrawagantnego w Plancie Hachkiej ogłoszonym,
siostry Danisa Solaria imieniem Maryanny zabra-
ney przez Marcinkiewicza także oświadczający się
do Marcinkiewicza ma pretensyą, z tych więc po-
wodów jako kredyt i pretensor do majątku ze-
słanego Sowiecownika Marcinkiewicza, a nadto przy
słabości zdrowia, mając dosyć własnych do za-
łatwienia interesów, że ani opieką majątku zesła-
nego Jakuba Marcinkiewicza Sowiecownika, ani prowa-
dzeniem jego interesów oświadczający się za mo-
wać się nie może, przez niniejsze Oświadczenie
ogłasza, i zrzeka się. Adla powszechnej wiado-
mości do Gazet Kurjera Litewskiego podaje. U tego
Oświadczenia podpis następny Józef Kudzinowicz
były Sędzia Graniczny Ptu Pińskiego.

Zgodno z Połocznym Protokołem Leonard
Bartoszewicz Ziemski Ptu Mińskiego R gent.

Ze takowe Oświadczenie, może być podane
do druku, poświadczam. Ignacy Bucwicz Pod-
sek Ziemski Ptu Mińskiego.

Ogłoszenie.

1. Na mocy Naywyżey Utwierdzonego dnia 14
marca roku 1821 postanowienia, o domach gościn-
nych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i
garkuchniach, stosownie do onego, i do wyszłego
w dacie 30 września 1821 roku z Rządu Gub-
ernskiego Grodzieńskiego rozporządzenia, Ratusz mia-
sta Wolkowskiego ogłasza; iż w mieście tym usta-
nowiono tylko dwa traktyery, trzy domy gościn-
ne, i garkuchnię, do wydania kontraktu na utrzy-
mywanie, traktyerów, gościnnych domów, i gar-
kuchni pojedyncze każdego, wedle tego postano-
wienia § 15 dopuszczają się kupcy, mieszczanie i
włościanie mający świadectwo na prawo handlu,
i mający wedle § 20 o dobrej konducie, i niezad-
łużeniu się attestaty; a więcej postępujący co-
rocznie dla Skarbu miejskiego opłaty za wolność
utrzymywania traktyeru, gościnnego domu, i gar-
kuchni, otrzyma w Ratuszu miasta Wolkowskiego
na herbowym papierze kontraktu na lat czterech z
terminem początkowym odkrycia traktyeru, go-
ścinnego domu i garkuchni od pierwszego janua-
ry 1824 roku; licytacya odbywać się będzie w
Ratuszu miasta Wolkowskiego w terminach dnia
25 września, drugim dnia 8 października, i trzecim
ostatcznym dnia 22 października tego roku, każ-
dy przystępujący do licytacyi powinien zło-
żyć wedle § 39 kaucyą, którą wedle Ukazu
Rządu Gubernskiego Grodzieńskiego dnia 30
septembra wyszłego, może się opierać na do-
mach murowanych lub na majątkach ziemnych,
może być przysięga w obecności bankierów

lub w gotowych pieniądzech, w proporcji trzeciej
części roczny arędy, a przytym dom powinien
być urzędowo oceniony, i o swobodności ma-
jątku i zającego powinno być przedstawione razem
świadectwo Sądu Głównego Grodzieńskiego zgo
Departamentu; w Traktyerach wedle § 24 wolno
będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, prze-
daż win, wódek zagranicznych, i Rosyjskich,
wszelkiego rodzaju rum, szromu, araku, likierów,
poczu, wogulności wódek ze zboża § 14 ustawy
o pohorze z trunków nastolek z tych wódek wy-
rabianych, piwa lekkiego, miodu, piwa i portu
angielskiego, oraz w rabianych w Rosyi na spo-
sob angielski, nadto mieć nie więcej nad dwa bi-
lardy. Oczem przez niniejsze ogłoszenie p dać
Ratusz do powszechnej wiadomości wzywa zyczą-
cych utrzymywać w Wolkowsku traktyery,
gościnne domy i garkuchnię, aby jawnie się na
termina wyżej wyrażone na licytacya ze wszelką
gotowością do Ratusza Miasta Wolkowskiego. D. 11
1823 roku Augusta 10 dnia. Antoni Szaryko Bur-
mistrz Michał Czarnecki Wójt M B litu P sarz.

O zgodności z oryginałem poświadczam Jan
Krupowicz Ekspeditor Rządu Gubern Lit. Grodz.
Kolleski Sekretarz.

Cena produktów na rynkach wileńskich.

Dni Targowe

Wrzesień

Piątek

dnia 21

Niepołożone liczby znaczą,
że tych produktów nie
było.

sre- brem	ass- gnat.
rubl.	kop.

Bezcza- liwenska mająca garecy	Zyta suchego - - - -	8	—	32	—
	— surowego - - - -	7	20	8	80
	Pszeniczy oziminy - - - -	12	—	48	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - -	7	20	28	80
	Owsa - - - -	4	—	16	—
	Gryki - - - -	5	—	20	—
	Grochu - - - -	—	—	—	—
	Bobu - - - -	—	—	—	—
	Siemienia lnianego - - - -	7	20	28	80
Pud Rosyjski.	— — konopnego - - - -	16	5	6	20
	Krup jęczmiennych - - - -	8	13 ² / ₄	7	53 ¹ / ₂
	— owsianych - - - -	32	25 ² / ₅	129	2 ¹ / ₂
	— gryczanych - - - -	—	—	—	—
	Loju wołowego surowego - - - -	2	35	9	40
	— — — topionego - - - -	3	20	12	80
	Miodu przasn. z woskiem - - - -	14	—	56	—
	Wosku topionego niebielon. - - - -	24	—	96	—
	Świec woskowych białych - - - -	18	—	72	—
	— — — żółtych - - - -	3	20	12	80
Od 16 do 25 września	— lojowych przywożnych - - - -	3	50	14	—
	Włókna towarowego lnu - - - -	—	—	—	—
	— — — — pieńki - - - -	—	—	—	—
	Siana muroznego - - - -	10	—	40	—
	— błotnego - - - -	9	—	36	—
	Faska masła 6 garcowa - - - -	3	50	14	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48 - - - -	—	—	—	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc. - - - -	4	20	16	80
	— dubeltowego - - - -	—	—	—	—
	Plastwa po parze indyków - - - -	1	5	6	—
	— — — — kur - - - -	40	—	1	60
	— — — — gęsi - - - -	50	—	2	—
	— — — — kaczek - - - -	30	—	1	20
	Chleba razowego funt 1 - - - -	—	1	—	4
	— — — — pyłowego przedn. - - - -	—	4	—	16
	Mięsa funt 1 - - - -	—	3	—	12
	Wódki garniec 1 - - - -	—	80	3	20

Od dnia 1 następującego października, zaczyna się prenumera-
rata na ostatni kwartał roku bieżącego, na Gazetę Kurjera Li-
tewskiego. Cena zwyczajna rub. sr. 2 kop. 25.